

to das suas presta-
s, sem negociar o
ônus correspondente
outras palavras, se
encetu em 12 de ou-
oro para quitar sua
rrespondente a ou-
negociador seu contra-
vedor, só contário
setembro de 1984.

estabelece que os
ncurtar o prazo do
valor da prestação
ônus sobre os noroa
entes financeiros, re-
ial da dívida, redu-
erá o ônus calcula-
cargos.

nda que os mutua-
a equivalência sala-
das segundo as suas
donar praticamente
reito aos ônus, mas
das calculadas pelo
os.

unistas

as restrições do go-
a de percorrer o ci-
as com seus ha-
dários quem que-
re, violando as res-
nistas devem depor
ntido as manifest-

esidência, cuja vi-
mbro, Daniel Ortega
sandinista veterano
vernalmente desde o
os nicaraguenses, de-
Os conselheiros da
umaniza-lo" para o
s uma oportunidade
da do Partido Sandi-

io têm a menor ilu-
der em breve. Ele-
pepo fato de que seu
otos. As eleições a-
foram instrumenta-
der tem tradicional-
de modo unilateral,
zido candidatos de
presentar uma facção
contado os votos ca-
ocalizao de Cruz ci-
luna anti-sandinista
ça de que o agrava-
es e o aumento da
or fazer o prato de

(Do "N. Y. Times")

OLONÉS

mtus convinda a to-
ção sendo associa-
ções polonesas que
Urbana — Alameda
quecendo o moni-
e ampliando o po-
éptico folclore po-

eseja aprender a
s feiras às 20:00 h.
s
que gostariam de
parar bastante para
todos os sábados
as.

er idade
ram seus filhos pe-
14:00 horas.

TYGODNIK KATOLICKI
SPOŁECZNO-KULTURALNY
ZAŁOŻONY W 1920 ROKU



"LUD" (O POVO)
ÚNICO JORNAL POLONÉS
NO BRASIL
FUNDADO EM 1920

Kurytyba - 30 października (outubro) - 1984 - Nr 3.940 - (43/84)

Polacy nie winią USA

OD REDAKCJI: Znamienny reportaż o Polsce zamieścił amerykański przegląd "U.S. News & World Report", wydany w całości przez polonijne pismo NOWY DZIENNIK z USA. Pozwalamy sobie podać naszym Czytelnikom dwa najważniejsze fragmenty tego reportażu.

Polacy używają słów-kluczy do określenia swych politycznych i gospodarczych problemów: kryzys, trudna sytuacja, nasze kłopoty.

Niemal wszyscy są świadomi, że gospodarka jest w stanie tragicznym. Nad krajem ciąży dług 27 miliardów dolarów zaciągnięty na Zachodzie. Panuje rozgorczenie z powodu niskich płac. Technologia jest o dziesiątki lat w tyle za Zachodem. Brakuje części zamiennych.



W 90-minutowej dyskusji z kandydatem demokratycznym — Mondalem w TV USA — Ronald Reagan, odniósł cenne 3 punkty przewagi nad swym rywalem — zgodnie z sondażem przeprowadzonym przez kilka prześladowców i dzienników amerykańskich. Tematem dysputy była polityka zagraniczna USA.

"SOLIDARNOSĆ" ŻYJE

Pewien młody człowiek z Krakowa pielęgnuje pamięć o "Solidarności" czytając stare gazety i biuletyny związkowe, które trzyma schowane na strychu.

Powiada, że Polacy niemal wierzyli, iż Jaruzelski poprze "Solidarność" i przeciwstawi się Moskwie. Lec to wiara przysnęła, gdy Jaruzelski ogłosił stan wojenny.

Pomimo oficjalnych wysiłków wymazania "Solidarności" ze społecznej pamięci prawie wszyscy mówią o tym związku, a przytuliona nadzieja pozostaje na następny tego rodzaju zryw jednocy. Nadzieją tą karmi ludzi rozszerzający się ruch podziemnych publikacji, tajne spotkania działaczy i rosnąca rola Kościoła.

Także gesty, jak amnestia dla więźniów politycznych, społeczeństwo przyjmuje ogólnie lub obojętnie. Wskazują, że mimo wszystko w Polsce nie istnieje coś takiego, jak zupełne przebrzeżenie, a tylko zawieszony wyrok.

Ci, którzy wierzą w cykliczność życia, mówią, że warunki się poprawią. Przekonują, że wytrzymają, że wygrają wojnę z komunistycznymi przywódcami i Związkiem Sowieckim na niewielkich, lecz ważnych odcinkach.

Reglamentacja Kolegium Wyborczego

Prezydent Figueiredo zatwierdził już projekt prawa konstytucyjnego odnoszącego się do reglamentacji Kolegium Wyborczego. Projekt zatwierdzony przez p. Prezydenta pójdzie pod dyskusję Senatu. Federalna Izba Deputowanych (Câmara Federal) bowiem już to uczyniła.

Do końca października br. partie polityczne stanowiące większość w Assembléah Stanowych wyznaczą po sześciu delegatów, którzy będą głosować w Kolegium Wyborczym. Takich delegatów będzie 138. Według kalkulacji Aliansu Demokratycznego — jego kandydat Tancredo Neves ma zapewnionych 87 głosów zaś Paulo Maluf — 33. Nieznane są jeszcze delegacje stanów Ceará, Sergipe i Alagoas.

W wypadku gdyby delegaci tych trzech stanów opowiedzieli się za Tancredem Neves, otrzymaliby on 99 głosów z całej liczby delegatów stanowych tj. 136. Biorąc pod uwagę okoliczność, że 60 deputowanych Frontu Liberalnego ma głosować na Tancredę, a do tej liczby powąca wszystkich deputowanych z PMDB i PDT, jak również pewną liczbę z partii PTB i PT — kandydat opozycji powinien otrzymać 400 głosów w Kolegium Wyborczym z ogólnej liczby 686 jego członków.

Jeśli zaś będą utrzymane normy z wyborów na prezydenta w 1974 i 1978 r., każdy delegat Kolegium Wyborczego wypowiedzie się głośno na którego z dwóch kandydatów oddaje swój głos.

Program Frontu Liberalnego

Front Liberalny złożony z gubernatorów, senatorów i deputowanych, którzy opuścili partię PDS przyłączając się do opozycji pod nazwą Alians Demokratyczny, utworzył kilka grup pod kierunkiem Aureliano Chaves. Grupy te mają za zadanie opracować program rządowy dla kandydata opozycji — Tancredę Neves. Program ten ma objąć najważniejsze problemy Kraju tj. konkretna walka z inflacją, rozumna spłata długów zagranicznych bez nakładania na społeczeństwo zbyt wielkich ciężarów, położenie kresu mizerii w Nordeste jako rzecz nagląca, reforma agrarna, sprawa zdrowia publicznego oraz reforma polityczno-instytucjonalna.

Obok opracowania programu, Front Liberalny postanowił sformować grupę 20 deputowanych, która odwiedzać będzie wszystkie stany, w których gubernatorzy, senatorowie i deputowani — dysydenci z partii PDS — przystąpił do opozycji. Front Liberalny zdaje sobie bowiem dobrze sprawę, że dysydenci ci będą poddawani ustawicznej presji różnego typu, by opuścili kandydaturę Tancredę i przeszli na stronę Paulo Malufa.

Podobny program rządowy dla Tancredę opracowują najwybitniejsi liderzy partii PMDB, by następnie uzgodnić go z programem Frontu Liberalnego. Ostatecznego osądu programu dokona Tancredo Neves.

Pokojowy plan "CONTADORA"

GRUPA CONTADORA złożona z państw: Panama, Wenezuela, Meksyk i Kolumbia odbyła zebranie w stolicy Hiszpanii — Madrycie, na którym przedstawiono pokojowy plan obejmujący kraje Ameryki Centralnej. Zgodnie z postanowieniem tej Grupy — Costa Rica, Nicaragua, El Salvador, Honduras i Gwatemala powinny przedstawić w terminie 30 dni kompletne bilansy swych sił wojskowych, zaprzestania kupna nowych broni, zawieszenia manewrów wojskowe w Ameryce Centralnej, wydaleni z takich krajów jak Nicaragua, El Salvador i Honduras doradców wojskowych oraz zamknięcie cudzoziemskie bazy wojskowej.

Do powyższych punktów należy jeszcze włączyć zawieszenie pomocy wojskowej i finansowej wszelkim siłom powstałym oraz utworzenie Komisji Weryfikacyjnej, która będzie przeprowadzać kontrole, czy uchwały CONTADORY są wprowadzane w życie. Końcowy akt pokojowego planu CONTADORA obejmuje także uchwały jak np.: pluralizm demokratyczny, suwerenność i samostanowienie, proces demokratyczny w którym powinny wziąć udział wszystkie partie polityczne mające równe uprawnienia.

Największą trudnością w podpisaniu pokojowego planu sprawiąją zagadnienia, czy np. Nicaragua przedstawi rzeczywisty stan swych sił zbrojnych; zawieszenie manewrów wojskowy w których USA brały udział u boku Hondurasu i El Salvador; czy Kubańczy i doradcy bloku wschodniego opuścą Nicaragua, zaś Stany Zjednoczone — El Salvador; czy Sandyniści będą się trzymać zasad demokratycznych w wyborach wyznaczonych na 4 listopada.

♦ WARSZAWA — W Warszawie i Gdańsku odbyły się demonstracje w obronie ks. Popieluszkę, który został porwany przez nieznaną sprawców. Podobny los czeka spowiednika i doradcę Lecha Wałęsy ks. Henryka Jankowskiego. Rzecznik rządu Jerzy Urban oświadczył, że władze "nie maczały w tym rak".

♦ FOZ DO IGUAÇU — Prezydent Figueiredo i prezydent Paragwaju Stroessner inaugurowali dnia 25 października elektrownię wodną w Itaipu, której dwie turbiny zaczęły działać. Dostarcza one energii elektrycznej o sile 14 mln kilowatów.

Ważne Wydarzenia

♦ WARSZAWA — Minister Spraw Wewnętrznych gen. Czesław Kiszczak oświadczył ostatnio, że trzech funkcjonariuszy tego Ministerstwa, m. in. jeden kapitan, dokonano sekwestru i mordu na osobie ks. Jerzego Popieluszkę. Dokonali oni tego czynu na własną rękę z motywów politycznych.

♦ RYM — Włoskie władze sądownie w swych dochodzeniach mających związek z zamachem na życie Papieża Jana Pawła II stwierdziły, że zamach tym więcej udział w terrorystów tureckich i 3 bugarskich. Jeden z Bułgarów Sergiej Antonow znajduje się w więzieniu w Rzymie.

♦ BUENOS AIRES — Prezydent Alfonsín rozwiązał w 75 proc. I armię stacjonowaną w stolicy Argentyny. W niej służyli generałowie i oficerowie, którym się przypisuje zaginięcie kilkunastu tys. przeciwników politycznych. Innym powodem tego jest sprawa oszczędności, stopa bowiem inflacyjna doszła do 700 procent.

♦ BONN — 48-letni pułkownik wywiadu sowieckiego (KGB), który w ciągu 10 lat dostarczał cennych informacji Niemcom Zachodnim, poprosił władze tego kraju o azyl polityczny. Wywiad sowiecki nie zdołał przeszkodzić tej ucieczce.

♦ WASHINGTON — Pentagon USA ogłosił dokumenty na temat satelitów sowieckich, których zadaniem jest "zniszczyć" satelity amerykańskie znajdujące się w kosmosie. Satelity sowieckie uzbrojone są w promienie laserowe i mają charakter ofensywny.

♦ ADDIS-ABEBA — Na skutek niespotykanej dotąd suszy — 7 milionów Etiopczyków zagrożonych jest śmiercią głodową. Władze komunistyczne nie mogą sobie dać rady z wygłodzona ludnością, która napada na sklepy żywnościowe.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

W meczach eliminacyjnych o mistrzostwo świata w 1986 r. zanotowano ostatnio następujące wyniki: Grupa I: Belgia - Albania 3x1, Polska - Grecja 3x1. Grupa II: RFN - Szwajcaria 2x0, Portugalia - Czechosłowacja 2x1. Grupa III: Hiszpania - Włochy 3x0, W. Brytania - Finlandia 5x0. Grupa IV: Holandia 1x1, Grupa VI: Norwegia - Irlandia 1x0. Grupa V: Argentyna - Dania 2x0. Grupa VII: Szkocja - Islandia 3x0.

Mistrzem Urugwaju został po raz pierwszy w historii tego kraju drużyna Central Espanol. Sławne drużyny Peñarol i Nacional zajęły drugie i trzecie miejsce. Drużyna Central zaliczyła się do słabych klubów.

Verona i Sampdoria utrzymują się na czele tabeli spotkań ligowych we Włoszech. Verona zwyciężyła niespodziewanie najgroźniejszego przeciwnika tj. Juventus z Turynu 2x0, a Sampdoria odniosła zwycięstwo nad Fiorentiną w tym samym stosunku.

Trzy polskie drużyny walczą o Puchary europejskie. Są nimi: Wisła, która zwyciężyła mistrza Islandii 4x2, Widzew Łódź zwyciężyła nad mistrzem Danii Aarhus 2x0. Najbardziej wypracowana drużyna Pogoni przegrywa z niemieckim klubem FC Koeln 1x2.

Austriak Niki Lauda, czołowy kierowca wyścigów samochodowych formuła 1, oświadczył, że będzie nadal reprezentował firmę Mc-Laren-Porsche. Tym samym zaprzeczył pogłoskom jakoby miał przejść do innej firmy.

Włoski Związek Piłkarski przeprowadza obecnie dochodzenie w sprawie remsu Włoch z Kamerunem. Oto szef tajnej służby Kamerunu twierdzi, że pięciu graczy jego kraju przysięgło się do wzięcia łapówki, by nie wygrać z Włochami. Sprawa ta pachnie wielkim skandalem.

W stolicy Korei Południowej — Seulu — odbyło się otwarcie stadionu w obecności 100 tys. widzów. Na stadionie odbyła się odbył Igrzyska Olimpijskie w 1988 roku. Była to wyjątkowa impreza w kraju liczącym 5.000-letnią kulturę.

Liga piłkarska USA, która liczyła 20 klubów, gdy w Cos-tosie grał Pelé i Beckenbauer, liczy dzisiaj zaledwie 6 drużyn. Coraz mniej widzów przychodzi obecnie na mecze a drużyny piłkarskie nie mogą się uporać z kłopotami finansowymi.

Polscy koszykarze Awans ten uzyskali w turnieju Challenge Round w Finlandii. Na 9 spotkań polscy koszykarze przegrali tylko dwa razy: z Węgrami i Czechosłowacją.

42-letni Muhammad Ali, były wielokrotny mistrz świata w boksie jest poważnie chory. Nie może chodzić o własnych siłach i mówi tylko szepcąc. Jego osobisty lekarz szczeni, Ali w swej karierze bokserkiej zainkasował ponad milion dolarów w głowę.

Cztery reprezentacje koszykarskie kwalifikowały się na turnieju w Linköping do rundy finałowej mistrzostw Europy, które odbędą się w RFN. Są nimi: Czechosłowacja, Polska, Rumunia i Bułgaria.

W meczach eliminacyjnych mamy jeszcze do zanotowania spotkania następujące: Węgry pokonały w Budapeszcie reprezentację Austrii 3x1, zaś w Kopenhadzie piłkarze Danii pokonali Norwegię 1x0, ZSRR - Norwegia 1x1.

Naczynia szklane do kisenia ogórków i kapusty — Wagi precyzyjne od pół grama — Tabaka do żąyzwania — Tabaki krajowe i zagraniczne, 60 gatunków — Fajki od Cr\$ 1200,00 do Cr\$ 60.000,00 — Chmiel zagraniczny — Nasiona maku, z Polski w drożdże — Wyroby stalowe, krajowe i zagraniczne — Perfumierie — Maszyny do makaronu — Maszyny do pieprzu — Cuias, bombas do szymaronu — Herva de Palmas — Karty do gry od Cr\$ 800,00 do Cr\$ 5000,00 — Falhas do papierosów, 30 gatunków — Pipoque-las — Kosy, krajowe i zagraniczne — Churrasqueiras — Trucizny na mrówki, I.D.D. — Maszyny do cięcia włó-snow, ręczne i elektryczne — Garnki i rondle żelazne — Treпки — Maszyny elektryczne do masowania — Nasiona zagraniczne bractangi i eukaliptusu — Maszyny do palenia ławy — Aparaty i żyłki zagraniczne — Kłatki dla ptactwa — Kaszki do listów — Meia gilete — Świdry — Piłniki za-graniczne — Obęgi z Polski — Ostrzenie — Reperacje — Artykuty do rybołówstwa — Setki artykułów na prezenty.

A LIBERTY
FLORECKI
Rua Saldanha Marinho, 148
Fabryka Fajek marki 1945
Telef: 234-3741 — 252-1735
TICO-TICO DLA ZŁOTNIKÓW.

FERRAGENS EM GERAL
ESTACIONAMENTO GRATUITO ½ HORA (Silva)

FERRAGENS EM GERAL
ESTACIONAMENTO GRATUITO ½ HORA (Silva)

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

LAGRY I WIEZIENIA W SOWIETACH

Ukazała się ciekawa książka w języku angielskim pt. "The First Guidebook to Prisons and Concentration Camps of the Soviet Union". Autorem jest Abraham Szifrin, urodzony w 1923 roku w Mińsku.

Po wojnie Szifrin został zatrudniony w Moskwie w prokuraturze. W r. 1953 aresztowano go i skazano na karę śmierci. W drodze łaski, karę śmierci zamieniono mu na 25 lat ciężkich robót w lagrach, w których przepracował 17 lat. Zwolniono go z lagrow w 1970 roku i pozwolono mu wyjechać do Izraela. Po krótkim pobycie w Izraelu, Szifrin wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie rozpoczął działalność publicystyczną.

Z książki "The First Guidebook" dowiadujemy się, że w roku 1981 na terenie ZSRR znajdowało się 1.976 lagrow, 273 więzienia i 85 psychiatrycznych więzień. Od października 1939 do 22 czerwca 1941 roku, w tych lagrach było procentowo najwięcej Polaków, których "trójki" w Moskwie, zaocznie, skazywały na długoletnie bardzo ciężkie, prace. Polacy byli z przymusową wykastrowani przez specjalnie dobranych "poganaczy" przy najróżniejszych pracach lagiernych. Codziennie, bardzo wczesnie, "łapieduchy", wywołali z namiotów zmarłych rodatków i grzebal ich w wiecznie zamrażanej ziemi, pod biegunem północnym.

Władze sowieckie, w swej peridnej polityce, mają lagry na pokaz dla naiwnych turystów z demokracji zachodnich. Do tych lagrow wysłano przewoźnicy sowieckiej zwoła latwoiernych wycieczkowców i pokazują im "szczęśliwych" lagierników, którzy chwalał ustrój komunistyczny. Mieszkańcy tych pokazowych lagrow składają się z samych młodych, zdrowych z kilkuletnimi wyrokami za kradzieże i bójki przestępców. Sowieciarze te wyroki nazywają "dziecinny". W tych lagrach pokazowych nie ma ani jednego lagiernika politycznego, wg interpretacji władz sowieckich.

Są również obozy, kolonie lecznicze, do których na leczenie NKWD kieruje tylko tych, którzy wg diagnozy lekarskiej, będą mogli dużej pracować na trasie, przy budowie kolei żelaznej, bądź przy karczowaniu i wycinaniu budulca w ogromnych syberyjskich lasach. Te kolonie także zwiedzają turyści, których, jak małe dzieci, przewodnicy oprowadzają za rączkę i pokazują im tylko to, co jest w planie do pokazania. Zaden turysta w Sowiech nie może na własną rękę zwiedzać według własnego widzimisie małst, wsi, kolchozów i sochowozów. Słowem tego, co sam pragnąłby zwiedzić i oglądać, bez opieki służbowej.

W książce są zdjęcia, które są znane tylko tym, którzy przeszli przez to piekło na ziemi. Są to zdjęcia wygodzonych, mizernych podrostków, których trzyma się w tzw. poprawczych obozach. Są zdjęcia nieszczęśliwych osób na oddziale psychiatrycznym, kobiet wychudzonych przy wycinaniu lasu, rozładowywaniu wagonów z azbestem. Są zdjęcia 600 kobiet przy ciężkiej pracy rybnej. Książka jest zaopatrzona w 170 mapek, zdjęć i wykresów życia niewolniczego w Sowiech.

Związek Sowiecki, dla uszczęśliwienia ludzkości, zamęcza miliony ludzi w koszmarnych obozach.

Należałoby życzyć, by książka ta znalazła się w bibliotekach publicznych.

Józef Bazylewicz

Bajeczny Chór Szczeniński (2)

(Dokończenie ze strony 2)

Niestety, nie będziemy w Rio de Janeiro. Może następnym razem... Jesteśmy zafascynowani florą i ludźmi. Pani Danuta Lisiecki Abreu miała godzinę już wyznaczoną dla zespołu.

Musieli się pocieszyć płytami samby które podarowała im Zosia, z ładnymi informacjami godzinie wizyty ale telefon nie zadzwonił.

Pani Danuta Lisiecki Abreu miała godzinę już wyznaczoną dla zespołu.

Musieli się pocieszyć płytami samby które podarowała im Zosia, z ładnymi informacjami godzinie wizyty ale telefon nie zadzwonił.

Pani Danuta Lisiecki Abreu miała godzinę już wyznaczoną dla zespołu.

Musieli się pocieszyć płytami samby które podarowała im Zosia, z ładnymi informacjami godzinie wizyty ale telefon nie zadzwonił.

W starożytnej Grecji olejkami i pachnidami namaszczano ciała atletów, da nadania im gładkości, wierząc iż perfumy zostały ludzdom o-fiarowane przez bogów. Zgodnie z grecką mitologią, sztuki w sztuce, stosowanej przez Wenus, nauczyła Parysa nimfa Orenone, córka król Celesna. Parys zdradził sekrety bogów pięknej Helenie, a ta, po powrocie z Troi, upow-szczęśliła je w całej Grecji.

Olejki sporządzano przez moczenie na zimno lub gorąco kwiatów, zywic, wonnych roślin, czy też wydzielin zwierzęcych, jak np. plimno. Cza-szem mocno kwiaty w winie. Zna-ne są nazwy niektó-rych "perfum" antycznego Rzymu, takich jak Rhodium, sporządzane z róży, Melinum — z kwiatów pigwy, Narcis-sinum — oczywiście z plato-wych.

Zamianowanie do pachnidł spowodowało ogromny wzrost ich produkcji w krajach Bliskiego Wschodu, a z upadkiem Imperium Rzymskiego, sztuka ta przeniosła się w świat arabski.

Tadeusz Krul

CZY SŁONIE PRZEŻY-
JĄ ROK 2000?

W Genewie obradował międzynarodowy trybunał do spraw ochrony zwierząt, który potępił kilka państw afrykańskich za odstrzelenie słoni oraz handel kością słoniową. Jednocześnie obwiniono belgijskie linie lotnicze Sabena za udział w przewiezieniu niemal 500 ton kości słoniowej, przede wszystkim do Japonii i Hongkongu.

Według trybunału, w Afryce żyje obecnie ponad milion słoni, ale każdego roku z rąk myśliwych ginie aż 80 tys. tych zwierząt. Jeśli dotychczasowe tempo masakrowania słoni będzie utrzymane, afrykańskie słonie nie przeżyją roku dwutysięcznego.

GRA W PING-PONGA
Z ROBOTEM

W chińskiej fabryce sprzętu sportowego w Shenyangu skonstruowany został robot B-83, zastępujący partnera w grze w ping-ponga. W ciągu minuty robot potrafi wyrzucić z dwóch rąk od 25 do 90 piłeczek, nadającą żądaną wysokość biegu piłeczek, szybkość, rotację oraz kierunek, co umożliwia trening rozmaitych elementów gry, od przyjmowania serwisu aż po obronę górnych piłek.

W czasie prezentacji urządzenia, mającej miejsce w Pekinie, z robotem zagrall czolowi chińscy pingpongiści, należący do czołwki światowej i wystawili mu bardzo dobrą ocenę.

HISTORIA PERFUM

Nazwa "perfumy" wywodzi się z łaciny: per fumum, znaczyło ofiarowywanie bogom wonności, poprzez spalanie różnych ziół i olejków na ołtarzach, a sama historia perfum sięga starożytności.

W starych zapisach chińskich i hinduskich, w grobowcach faraonów, można znaleźć recepty na uzyskanie wonnych dymów w obrzędach religijnych. O kadzidłach pisał nawet Konfucjusz, a w świątyni Abu-Simbel w Egipcie znajduje się wizerunek Ramzesa II, ofiarowującego kadzidła bogu artystów, Ptahowi.

W starożytnej Grecji olejkami i pachnidami namaszczano ciała atletów, da nadania im gładkości, wierząc iż perfumy zostały ludzdom o-fiarowane przez bogów. Zgodnie z grecką mitologią, sztuki w sztuce, stosowanej przez Wenus, nauczyła Parysa nimfa Orenone, córka król Celesna. Parys zdradził sekrety bogów pięknej Helenie, a ta, po powrocie z Troi, upow-szczęśliła je w całej Grecji.

Olejki sporządzano przez moczenie na zimno lub gorąco kwiatów, zywic, wonnych roślin, czy też wydzielin zwierzęcych, jak np. plimno. Cza-szem mocno kwiaty w winie. Zna-ne są nazwy niektó-rych "perfum" antycznego Rzymu, takich jak Rhodium, sporządzane z róży, Melinum — z kwiatów pigwy, Narcis-sinum — oczywiście z plato-wych.

Zamianowanie do pachnidł spowodowało ogromny wzrost ich produkcji w krajach Bliskiego Wschodu, a z upadkiem Imperium Rzymskiego, sztuka ta przeniosła się w świat arabski.

ng dalszy na str. 3)

czeki. Ordem de Caixa P. 988 — a. PR — Brasil.

od 13.00 do 18.00.

Cr\$ 14.000,00
35 dolarów
45 dolarów
Cr\$ 400,00

31 NIEDZIELA WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

EWANGELIA WEDŁUG ŚW. MATEUSZA — 5, 1-12

+ Widzacie tłumy, wstąpił Jezus na wzgórze i usiadł, a uczniowie Jego zbliżyli się doń. Otworzywszy tedy usta swoje nauczał ich mówiąc: Błogosławieni ubodzy duchem, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy się smućą, albowiem będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem odiedziczą ziemię. Błogosławieni, którzy cierpią głód i odczuwają pragnienie sprawiedliwości, albowiem będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni, albowiem dostąpią miłosierdzia. Błogosławieni czystego serca, albowiem zobaczą Boga. Błogosławieni, którzy zabiegają o pokój, albowiem będą nazwani synami Boga. Błogosławieni, którzy znoszą prześladowania dla sprawiedliwości, do nich należy bowiem królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy was znieważają, przeladują i obzczębiają wszystkimi oszczerstwami z mego powodu. Cieszyć się i radujecie, bo już macie wielką zapłatę w niebie. To przecież tak właśnie prześladowano proroków, poprzedników waszych.

+

URZALEM WIELKĄ RZESZĘ

Na czasie jest modlitwa Psalmisty: "Ratuj mnie, Panie, bo ustał święty". Zawsze na przestrzeni dziejów ludzkości czczone wielkich ludzi. Jednych nazywano bohaterami narodowymi, drugich świętymi. Jak wszystko ulega zmianie, tak i kult wielkich. Dziś więcej mówi się o rekordzistach, tych czy innych, niż o wielkich jakiegokolwiek narodu. Dziś nawet w Kościele Bożym, mało się mówi o Świętych czy Matce Bożej. A przecież oni lepiej, niż my żyli ewangelia. Różne są przyczyny zmniejszenia się nabożeństwa do Świętych.

Nie tyle, że inne religie chrześcijańskie nie uznają kultu Świętych i Matki Bożej i co gorzej źle o nim mówią. Ile raczej to, iż wielu katolików z imienia, bo nie znają dobrze nauki Kościoła, jak papugi, powtarzają za heretykami, bezpodstawne zarzuty przeciw Świętym.

Pewnie, iż były pod tym względem uchybienia i przeholowania. Kościół katolicki zawsze czuwał nad czystością i prawowiernością kultu cici Matki Bożej i Świętych.

Wystarczy przytoczyć słowa Soboru Watykańskiego II. Tak w czci ku Matce Bożej, jak i Świętych, unikać powinniśmy wszystkiego, co niezgodne jest z nauką Kościoła, i wszelkiej przesady. Naśladować ich cnoty i uciekać się do ich wstawiennictwa. L. G. 157/67 i 138/51. Dekret ten, jak wszystkie, opierające się na Piśmie świętym, jasno powiedział, iż nauka chrześcijańska pod tym względem jest wierna nie tylko Objawieniu, ale i Tradycji, katolików i Kościołów Wschodnich.

Miejmy za zasadę życia słowa świętego Augustyna, który błąkając się po manowcach grzechu i ówczesnych herezji, odnalazł Chrystusa w Świętych. Stąd jego sławne powiedzenie: "Mogli oni stać się świętymi, możemy i my". Jeszcze piękniej ujął kult Świętych nasz największy poeta narodowy Adam Mickiewicz mówiąc: "Szczęśliwymi na ziemi, co umiał zawrzeć przyjaźń ze Świętymi".

X. W. S.

P. S. — Przechyćtaj 1 Lekcje: Apok. 7,2-4, 9-14 i 2 Lekcje: 1. Jan. 3, 1-3.

KOŚCIÓŁ POLSKI W BUDAPESTECIE

W odległej od centrum miasta — X dzielnicy Budapesztu, w Kóobánya znajduje się polski kościół pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.

Historia polskiego kościoła w Budapeszcie sięga przełomu XIX i XX wieku i związana jest z napływem na ten teren polskich emigrantów w poszukiwaniu pracy. Tu właśnie w dzielnicy Kóobánya, gdzie znajdowały się liczne kopalnie kamienia wapiennego (stąd pochodzi nazwa dzielnicy), znaleźli oni zatrudnienie. Gwałtowny rozwój dzielnicy, związany z ogromnym zapotrzebowaniem na wapien, a co za tym idzie, wzmogłą eksploatacją tutejszych złóż, spowodowały, że przybyli tu sezonowo polscy robotnicy mieli zapewnioną na dłuższy okres pracę i osiedlili na stałe w Kóobánya.

Kiedy liczba osiadłych tu Polaków zbliżyła się do 1 500 osób wywniosła się potrzeba zapewnienia im posługi duszpasterskiej. Poczęto więc rozważać możliwość budowy polskiego kościoła. Inicjatywa ta znalazła w 1905 roku poparcie u biskupa lwowskiego, a w konsekwencji w 1910 roku miasto przyznało działkę budowlaną. Do budowy kościoła przystąpiono w 1926 roku, w 1930 r. ks. kardynał A. Hlond dokonał uroczystej konsekracji świątyni pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. W czasie okupacji Polski kościół stanowił oparcie dla wielu uchodźców z Polski i służył jako punkt kontaktowy a także działała tam tajna radiostacja.

Po wojnie część Polaków powróciła do swojej ojczyzny, reszta włączyła się w społeczność węgierską. Ale polska parafia nadal udziela posługi duszpasterskiej zarówno tym Polakom, którzy na stałe pozostali na Węgrzech, jak i tym, którzy obecnie pracują tu sezonowo na kontraktach, a wreszcie odwiedzającym licznie Budapeszt polskim turystom.

Obecnie w każdą niedzielę, z uwagi na liczne rzesze wiernych odprowadzane są dwie Msze święte w języku polskim o godz. 10 i 11-tej. Autokary i samochody zwożą wiernych z odległych nawet miejscowości.

KOŚCIÓŁ DZISIAJ

750 LAT OPACTWA CYSTERSÓW W SZCZYZRYCU

Historyczne początki Cystersów swoimi korzeniami sięgają XI w. W tym bowiem czasie zrodził się w Kościele duch reformy życia zakonnego. Powstawały różne organizacje klasztorszych w oparciu o Regule św. Benedykta, odmiennie ją interpretując. Szukano nowych dróg odnowy życia monastycznego. Na jedną z nich wszedł św. Robert, opat benedyktyński klasztoru w Molesmes we Francji. Jego ideałem było życie wewnętrzne, doskonałe ubóstwo i odcieranie się od zewnętrznego świata. Uzyskawszy pozwolenie od władzy kościelnej, wyszedł ze swojego macierzystego opactwa z grupką 21 mnichów, zakładając z nimi "Nowy Klasztor" w 1098 r. Na jego miejsce wybrano Cîteaux, leżące ok. 20 km na południe od Dijon. Była to ustronna i bagnista dolina otoczona lasami, położona z daleka od osad ludzkich. Od miejscowości Cîteaux, nazwanej po łacinie Cistercium, wywodzi się nazwa Cystersów. Pierwsi mieszkańcy Cîteaux pragnęli powiązać ideały życia pustelniczego we wspólnym życiu klasztornym w oparciu o Regule św. Benedykta. Nowy Klasztor pomysłnie zaczął się rozwijać i stał się potężnym narzędziem w dziele wewnętrznej odnowy Kościoła. Do rozkrzewienia zakonu przyczynił się św. Bernard z Clairvaux (+ 1153), uważany do dziś za jego największą chlubę. Duch Cîteaux promieniował nie tylko na Francję, ale sięgnął o wiele dalej. W dość szybkim czasie Cystersi rozeszli się po całej Europie aż po odległe kraje, do których docierało wówczas chrześcijaństwo. Polska, która w ubiegłym wieku przyjęła chrzest, dojrzała także do narodzin życia zakonnego według benedyktyńskiej Reguly w tej formie, jaką jej nadał Cystersi. Ich dawne i liczne opactwa świadczą dzisiejszym pokoleniom o pełni życia duchowego i bogatej kulturze tych miejsc.

Pierwsi Cystersi zaczęli przybywać do Polski już w pierwszej połowie XII w., czyli jeszcze za życia św. Bernarda. Szczególny rozwój tego zakonu na naszych ziemiach przypada na przełom XII i XIII w. W tym czasie zbudowano prawie 30 klasztorów nie licząc kościołów parafialnych. Liczne darowizny i przywileje czynione przez książąt, biskupów i innych panów świeckich tworzyły dogodne warunki dla rozwoju opactw na ziemiach polskich.

Jedną z najstarszych fundacji cysterskich w Polsce jest klasztor w Jedrzejowie, założony w 1140 r. Jego rozwój musiał być pomyślny, skoro wojewoda krakowski Teodor, z możnego rodu Gryfitów Malopolskich, zaprosił Cystersów jedrzejowskich do swojej posiadłości w Ludźmierzu. Zbudował tu mnisz w latach 1235 - 1238 niewielki klasztor i kościół ku czci Najświętszej Maryi Panny. Po kilku latach przeniesli się bliżej Krakowa do Szczyrzycy w Beskidzie Wyspowym, gdzie znaleźli bardziej sprzyjające warunki. Przechodząc do Szczyrzycy, Cystersi nie opuścili całkowicie Ludźmierza. Pozostali tu jeszcze długo, bo aż do roku 1824, prowadząc duszpasterstwo wśród okolicznej ludności.

Po przybyciu do Szczyrzycy ok. 1234 r. zbudowali większy kościół i klasztor w dolinie rzeki Stradomki, który po wielu przeróbach istnieje do dziś. Duża przebudowa kościoła oraz budynków klasztornych nastąpiła w XVIII w. Podobnie jak wszystkie opactwa cysterskie w Polsce, tak i klasztor w Szczyrzycy odegrał doniosłą rolę religijną i społeczną szczególnie na Podkarpaciu. Kilka bowiem miejscowości Podhala z Nowym Targiem na czele zawiązały swoje powstanie Cystersom szczyrzyckim.

Klasztor jest nie tylko miejscem duchowego skupienia, modlitwy, ale stanowi również ośrodek kultury duchowej i materialnej. Ważne miejsce w rozwoju klasztoru stanowi jego biblioteka. Opactwo przechowuje cenne dokumenty, rękopisy, ważne dla naukowych badań historycznych. Biblioteka i archiwum klasztorne wskazują na zamiłowanie Cystersów do pracy naukowej. W muzeum szczyrzyckim można oglądać gromadzone z pietyzmem zabytki sztuki ludowej z terenu "ziemi szczyrzyckiej". Pomimo dekretu kasacyjnego, znoszącego klasztor przez rząd austriacki w końcu XVIII w., zakonnicy zdołali przetrwać i uchronić od zniszczenia wiele wartościowych pamiątek z naszej przeszłości.

W myśl zakonnych tradycji przy klasztorach cysterskich istniały szkoły, warsztaty, w których najczęściej uczono jałkiego rzemiosła. Do tych tradycji nawiązało opactwo szczyrzyckie. Tutejsi zakonnicy prowadzili szkołę elementarną, w której uczyli się znany pisarz i piewca Podhala — Władysław klasztornych znalazły miejsce także kursy nauczania, z których po wojnie powstało gimnazjum szczyrzyckie. Krzystała z niego okolica młodzież, pragnąca zdobyć średnie wykształcenie. Gimnazjum to z przyczyn niezależnych od konwenty przestało działać w 1955 roku.

(Tygodnik Powszechny)

O. Korneliusz Jackiewicz, O. Cist.

EPISKOPAT POLSKI LICZY 84 CZŁONKÓW

Z chwila manowarania przez Papieża Jana Pawła II ks. doc. dr hab. Jana Śrutwy prorektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego biskupem Liberalia i biskupem-nielem do pomocy biskupa lubelskiego prof. dr Bolesława Pylaka, Episkopat Polski liczy obecnie 84 członków. Najstarszym sakrą biskupia w Polsce jest obecnie ordy-

nariusz katowicki bp dr Henryk Bednorz, konsekrowany 24 grudnia 1950 r.

Episkopat Polski, któremu przewodzi Prymas Polski kardynał Józef Glemp, arcybiskup metropolitalny gnieźnieński i warszawski, składa się z 2 kardynałów, 2 arcybiskupów-metropolitów, 1 arcybiskupa tytularnego, 4 administratorów apostołskich, 18 administratorów diecezji (d. wikariuszy kapitulnych) oraz 57 biskupów pomocniczych.

UROCZYSTOŚCI Z UDZIAŁEM POLSKICH KARDYNAŁÓW

Ks. Prymas Józef Glemp udał się do Mediolanu, a następnie do miejscowości Coiro, by wziąć udział w uroczystościach religijnych związanych z obchodami jubileuszu "Chrystusa Czarnego" — starodawnego krzyża przechowywanego w miejscowym kościele parafialnym. Jubileusz ten odbywa się co 25 lat.

Ks. Kardynał Franciszek Macharski odleciał do Zagrzebia, gdzie uczestniczył w kongresie eucharystycznym.

ZSRR NIE ZEZWOLIŁ NA PRZYJAZD OJCA ŚWIĘTEGO DO WILNA

Stosunki między Watykanem a ZSRR uległy jeszcze większemu zaostrzeniu, gdy Moskwa nie wyraziła zgody na przyjazd Ojca Świętego na Litwę na zaproszenie litewskich biskupów dla uświetnienia uroczystości 500-lecia śmierci św. Kazimierza — patrona Litwy.

Watykan z ubolewaniem przyjął decyzję Moskwy odmówienie nie udzielenia wizy kardynałowi w Agostino Casaroliemu, który miał wziąć udział w Wilnie w uroczystościach jubileuszowych jako przedstawiciel Watykanu.

SZKOŁY KATOLICKIE NA MALCIE NIE ROZPOCZĘŁY NAUKI

RZYM — W dalszym ciągu nie rozwiązany pozostaje ostry konflikt o szkoły katolickie Malty, który odmiawia rezygnacji z części z nich w swoich szkołach wbrew obowiązującemu przepisom o bezpłatnej nauce. W dniu rozpoczęcia roku szkolnego, 1 października, wszystkie szkoły katolickie na wyspie były zamknięte na polecenie arcybiskupa Malty, Josepha Merleleccy. Przewidziane wakacje miało więc 23 tysiące maltańskich dzieci uczęszających do ponad 60 szkół katolickich.

Bezpośrednią przyczyną tej decyzji głowy Kościoła katolickiego Malty było odmówienie przez rząd pozwolenia na rozpoczęcie nauki w szkołach katolickich odmawiających rezygnacji z opłat za naukę. Wobec wcześniejszych zapowiedzi dyrekcji szkół i części rodziców, że nie podporządkują się postanowieniom rządu, szkoły te są od piątku pod nadzorem policji.

KOŚCIELNY FUNDUSZ POMOCY ROLNICTWU

"Sukses funduszu pomocy rolnictwu polskiemu zależeć będzie od zaangażowania kościołów zachodnich" — oświadczył kardynał Joseph Bernardin arcybiskup Chicago podczas konferencji prasowej w Rzymie, po zakończeniu 10-dniowej wizyty w Polsce. "Międzynarodowa pomoc finansowa — powiedział kardynał — powinna w ciągu 15 następnych miesięcy osiągnąć 28 - 30 mln dol., zaś koszt całej operacji 160 mln dol. Tymczasem według ekspertów potrzeba przynajmniej 40 mln dol. na początek, aby doprowadzić przedsiębiorców do końca.

ZYSTOŚCI Z EM POLSKICH DYNALÓW

nas Józef Giem... Mediolanu, a n... miejscowości Co... wiać udział w u... ch religijnych z obchodami ju... chrystusa Czarn... odawnego krz... zwanego w miejsc... e parafialnym n odbywa się co

E ZEWOLIE... YJAZD OJCA... GO DO WILNA

między Watyka... R uległy jeszcze zaostreń, gdy e wyraża zgody Ojca Świętego na zaproszenie liter... pów dla uswie... zystości 500-lecia w Kazimierza... wy... z ubolewaniem wzięje Moskwy od... udzielenia w... Agostino Cas... rzy miał wstać u... nie w uroczyst... leuszowych jako tki Watykanu.

KATOLICKIE... CIE NIE ROZ... DZI NIAUKI

W dalszym cią... wany pozostaje lkt o szkoly mi... a Kościołem ka... lity, który odma... nacji z czesnego... kółkach wbrew o... m przepisom o... nauce. W dniu... roku szkolnego... nika, wszystkie... olickie na wyspie... iente na polecenie... Maltę, Josepha... Przedrużone wa... wiec 23 tysiąca... dzieci uczesza... ponad 60 szkół

nia przycyż... głowy Kościoła... Maltę było cof... rząz pozwolenia... cje nauki w i... iologicznych odma... zrygnacji z opła... Wobec wczesniej... wiedzy dyrekt... sół rodziców, w... adkują się posta... rządu, szkoły te... tu pod nadzorem

NY FUNDUSZ ROLNICTWU

funduszu pomocy polskiemu zależe... aangażowania k... chodnich" — os... kardynał Joseph... arcybiskup Chica... konferencji prak... zymnie, po zakoń... mowej wizyty w... dzynarodowa po... wa — powiedzia... powinna w cią... onych miśtecy o... - 30 mln dol., zaś... operacji 160 mln... asem według eks... rżeba przynaj... in dol. na począt... orowadzić przed... lo końca.

GDZIE JEST 180 TYSIĘCY POLAKÓW

Polska prasa emigracyjna stale przypomina o... staję na terenie Związku Sowieckiego lud... polskiej, przymusowo wywiezionej z Polski... ZSRR w 1939 i 1940 roku, a która nie cakowi... wróciła do Polski w roku 1945 i później. Szacunkowo liczbę tej ludności oceniana jest... podano dwa i pół miliona osób. Wywozono lud... z Polski głównie do Kazachstanu. Do dnia... szęszego ukazało się wiele artykułów, pamięt... o Polakach w Kazachstanie. Ostatnio wie... z tych publikacji omówił w serii artykułów, p... szonych w "Tygodniu Polskim" pan Z. S. Sie... szko. Niestety żadne z tych źródeł nie było w... podać danych liczbowych o Polakach, p... zbliżających swego czasu w Kazachstanie i... przypuszczalnie częściowo i nadal tam przebywa... wych, statystyki sowieckie nie wykazują zamie... niania tam żadnych Polaków, aczkolwiek wykaz... Niemców — 900 tysięcy, Ukraińców — 898... Tatarów — 313 tysięcy i Białorusinów — 10... tysięcy. Według teźże statystyki nie ma Polak... w Rosyjskiej Republice Federacyjnej.

Statystyka, z której czerpią przytoczone liczo... to "Nasielanie SSR", Moskwa". Izdatelstwo... zycznej literatury. 1983. Otóż według tej... statystyki na terenie ZSRR mieszka 1.151.000... Polaków. Są oni skupieni na Łotwie, Litwie, Białoru... Ukrainie łącznie w ilości 971 tysocy, czyli po... blisko 180 tysięcy powinno być wykazane w in... ch republikach sowieckich, a nie jest. Gdzie... m znajduje się tych 180 tysięcy Polaków? Sta... tyka wykazuje nawet drobne grupy narodowo... we, obejmujące od 9 do 3 tysięcy osób, a w... tym wypadku wykazuje nawet grupę narodo... siową obejmującą zaledwie 700 osób (Iżorycy).... wnto zapominano o 180 tysiącach Polaków? prz... kary nam zeznaczyć, że z najbliższej po Ro... chach grupy narodowościowej, aż 5.859.000... tawców mieszka w ZSRR poza Ukrainą. Czyżby... wniej nie opuścili swój kraj i zaludnili takie... jak Kazachstan, gdzie liczbą ich sięga 896 ty... sów, lub Uzbekistan, gdzie mieszka ich 114 ty... sów? To samo dotyczy Białorusinów — mieszka ich... ZSRR, poza Białorusią, 1.895.000. Jeśli podobnie... z Polakami, podsumować liczbę Białorusi... zamieszkałych na terenie republiki sowiec... i zastawić te liczby z ogólną liczbą Białoru... zamieszkałych na terenie ZSRR to brakuje... 50 tysięcy.

Podobnie rzecz ma się z Litwinami, brakuje... 14 tysiące, Łotyszów — 28 tysięcy i Estończy... 16 — tysięcy.

Może też nie od rzeczy będzie zobaczyć jak... rozmieścili Rosjanie poza Federacją Rosyjską.... na Ukrainie mieszka ich 10.472.000, co stan... 21,1 procent całej ludności Ukrainy. W Ka... chstanie Rosjanie stanowią już większość lud... ści, jest ich tam bowiem 5.991.000, czyli 40... procent, podczas gdy Kazachów jest 5.589.000 — 36... procent. Na malutkiej Łotwie mieszka 321 tysię... e Rosjan, co stanowi 32,8 procent załudnienia, a... jeszcze mniejszej Estonii 409 tysięcy, tj. 27,9... procent ludności.

W ogóle 23.875.000 Rosjan zamieszkuje różne... bliki sowieckie. Szczególnie duży procent na... tawia ludnością rosyjską wykazują kraje Azji... dkowej i nadbaltyckiej.

Pewne uwagi nasuwa że nierównomierny... trost ludności w poszczególnych rejonach kra... tak:

Według spisu ludności z 1979 roku, ogólna li... ludności ZSRR wynosiła 262,4 mln; w Rosji... 193,2 mln (73,6 procent), a w części... 69,2 mln (26,4 procent). Przystość lud... w części europejskiej wynosił 5,9 procent, w... czasach gdy w azjatyckiej 16,8 procent, a w nie... tych rejonach dalekowschodnich dochodził aż... 32 procent. Czy mógłby to być przystość natu...

ralny? Oczywiście, że nie. Zapewne rozwój prze... mysłu w tych rejonach przyciąga ludność napy... wową, ale zwyczajny warunki klimatyczne tych... obszarów, czy mógłby sięgnąć aż tyłu chętnych? Czy nie tam właśnie w tych rejonach należy... poszukać brakujących w statystyce sowieckiej 180... tysięcy Polaków, 50 tysięcy Białorusinów, 34 ty... siące Litwinów, 28 tysięcy Łotyszów i 16 tysięcy... Estończyków? Lagry? Czy sowieckie statystyki... obejmują i lagry? Same pytania, na które na pod... stawie oficjalnych sowieckich publikacji nie po... trafiamy odpowiedzieć.

Alfred Kolator

Wieści z Polski

WYCIECZKA DO POLSKI CZŁOWIEK I JEGO ZWYCZAJE

W ciągu naszej wycieczki spotykaliśmy ludzi z życia codziennego i tych staraliśmy się zapamię... tać, zarówno tych typowych, jak i takich, których... się widuje tylko wylotkowo.

W jednym z pierwszych spotkań, to byli ci... wypemający funkcje oficjalne. Na ogół są oni... małomówni, i nie lubią się tłumaczyć, nawet gdy... się ich prosi o wyjaśnienie. Zaraz po przyjeździe... do Polski, po wymianie waluty obcej na złotówk... i, ktoś nam poradził że warto by postarać się o... kartki żywnościowe. Mówiła nam dziewczyna uprzejmie: "Idźcie tam, pod tym adresem, tam wyda... dają kartki". Poszliśmy tam, potem gdzieś indziej... w zmienili adres, i prosimy o kartki na czas po... bytu w Polsce, walutę obowiązkową już wymienili... śmy. "Na jakie kartki?" — odpowiadała, "prze... jedźni nie mają prawa" wyjaśnia nam druga pa... nienka, odwraca się i już pewnie nie słyszysz nasze... go "Dowiedziana, dziękujemy".

Na ulicy, ludzie przystąpi do a wiele bard... ziej rozmowni. Pytać się można o cokolwiek a... odpowiedź jest pełna i uprzejma.

Kupujemy raz piękne polskie jabłuszka, a... sprzedawczyni, zamiast mówić ile kosztują mówi... nam: "O jak to ładnie, jak małżeństwo idzie pod... rękę i w zgodzie". Mówię jej, że to tylko złudze... nie, bo chodzimy razem pod rękę, żeby się nie zgub... ić, a jeśli chodzi o zgodę to sielanka się przewy... wa, bo ile razy ja chcę tam, to Ona gdzieś indziej... (tyle jest różnych rzeczy do oglądania i to zgodę... trudno utrzymać). Zresztą już nie ma czasu na... dalszą rozmowę, bo i tak wiadomo — kto się czu... bi ten się lubi, paćmy co należne i dalej idziemy... chrupiąc zakupione jabłuszka.

Ludzie w Polsce z reguły chodzą z jakimiś... torbami na planowane czy też przystożne zakupy. Bo a... nuż coś dobrego się trafi? Z zaskiwającą... łdwością zbierają się do ogonka przed sklepem... gdzie dostarczyć coś nowego. "Co jest?" — py... tam się, odpowiedź brzmi "Nie wiem, zdaje mi się... że to papier higieniczny". Nowina rozchodzi się... szybko. Po powrocie i kupić. Niestety, kto przy... jaznym; w aptoce iśki kupić. Niestety, kto przy... dzie za godzinę, ogonka już nie ma, bo i towar... już sprzedany.

W sklepach na ogół ludzi jest dużo, towar też... jest, ale nie zawsze ten, którego się szuka. Sprze... dawca są bez przerwy w ruchu, bo widocznie jest... ich mało. Dla uniknięcia niepotrzebnych wyjaśnień... wystawia się wiec napisy: "Zarówek nie ma" albo... "Pasty do zębów brak". Klient wychodzi zadowo... lony, że nie stracił czasu w kolejce.

Zresztą nie zawsze jest tak że towaru w ogóle... nie ma. Trzeba go szukać i potrafić go znaleźć;... wyrabia się w ten sposób spryt u kupującego. Ze... garki - budziki kwarcowe polskiej produkcji znaj...

dują się w Koszalinie, żarówki halogenowe są tyko... w sklepach na ulicy Brackiej; mikromerz? ten... to trzeba dobrze szukać, powinien być tam w tym... sklepach z towarami różniczymi i częściami do... traktorów.

W chodzeniu pieszo Polacy są wylotkowo wy... robieni, nie tylko dlatego, że są ograniczenia na... benzynę i jazdę samochodem. Po prostu chodzą... bez trudu po zakupy, do pracy, czy też na spa... cery i wycieczki. Zwłaszcza że to ostatnie. Wszędzie... spotyka się grupy od najmłodszych do najstar... szych, zwiedzających wszystko, muzea, parki, pomniki... ci, że też krajozabyt i swojską przyrodę. Plecak... widuje się tak wielkie, że patrząc na nie z tyłu... zdaje się, że to tylko one same idą a wys... tają tylko małe nogi i straszliwe turystyczne buty... i skarpety.

Jakieśmy pojechali kolejką linową w Zakopanem... na Kasprovą Wierch, była mgła i ślapił "kapuśniak", ale to nie przeszkadzało żeby jakaś... matka wiodła swoje nieletnie dziecko po schodach... na sam szczyt góry i do obserwatorium, bo: "prze... cież na teź musi wszystko zobaczyć".

W Krakowie, na Starym Rynku nie sposób... było sfotografować sam pomnik Mickiewicza, bo... wlekać pełno było na stopniach dzieci ze swymi... plecakami wokół pomnika paćmyci się każde jak... najwyżej. Wtórwały im tylko na szczytce gołębie... żyjące w doskonałej zgodzie ze swoją młodą... publicznością.

Znowu w Zakopanem, najwięcej turystyki jest... tej młodej. Ta, zanim wyjdzie we własne góry, musi... jechać autobusem przez miasto. Oczywiście, musi... jest dość niezdolny, bo zawsze jest za mało komu... nikacji. Kierowca jest już do tego przyzwyczajony... i nawet nie odpowiada na interpelacje gdy stanie... się na przystanku, lub nie da mu się jakiś inny manewer.

Z okazji 15 sierpnia, znowu rozwija się turystyka... powszechna. Pielgrzymki i setki kilometrów. Są... chowy przyciągają dziesiątki i setki kilometrów. Są... te odpowiedziowo przygotowane i organizowane. Bagaż... jedzie osobnymi ciężarówkami. Tylko małe dzieci... jadą wózkami a matki je dzielnie pchaia. Wszycy... śpiewają wesoło; pomagają im przy tym mefagony... noszone na wosku na wysokich tyczkach. Z punktu... wyjściowego w Krakowie ks. Biskup przemawia... po polsku, niemiecku, francusku i włosku do... grup przybyłych z różnych krajów.

W kościołach widzi się zawsze ruch a zwłaszcza... za zapelnione na Mszach niedzielnych lub specjalnych okolicznościowych. Wszycy śpiewają... pieśni kościelne i patriotyczne.

Przed grobami żołnierzy na cmentarzu woj... skowym, lub przed tablicami pamiętek narodow... wych zawsze są świeże kwiaty. Dzieci szkolne mają... przydzielone miejsca, którymi się opiekują i utrzymują... porządek.

Śnieci na ulicy prawie że się nie widzi; na... każdym rogu widać kosze, do których wrzuca się... ogryzki z jabłek, papiery czy też niedopalki od pa... pierosów; kosze są wolno rozstawione i nikt ich... nie niszczy i wie do czego służą.

Na ogół człowiek tutejszy pokazuje jasno, że... potrafi wiele zrobić, wiele się nauczyć i wiele... przestudować, bo czytelnik jest powszechny, widoczny... w wszystkich warstwach społeczeństwa. Po... trafił się też bawik, jak to można było widzieć... doskonałego filmu "Seksmisja", pokazując Appeal... w formie setek kobiet w minimalnych strojach... albo też chodząc do teatrów na komedie Fredry czy też inne.

Takie widzieliśmy społeczeństwo w ogromnej... większości zjednoczone w codziennej wdrowce... do pracy lub przy zakupach, czy też w zabawie... i śpiewach, lub w dążeniach o swoją lepszą przyszłość.

Cześć im. Victor João Szankowski São Paulo, 12-10-1984.

Joalheria a Pérola e Ótica Moderna
JÓIAS
RELÓGIOS
ÓTICA
CRISTAIS
PORCELANAS
ARTIGOS PARA PRESENTES
NACIONAIS E ESTRANGEIROS
A VISTA OU A CRÉDITO
DESCONTOS ESPECIAIS
Rua Presidente Faria, 282 — Fone: (041) 223-4975
R. Mal. Floriano Peixoto, 12 — CURITIBA — PARANA

VARSAVIANA
POD
JEDNYM DACHEM
Muzeum Historyczne m. st. Warszawy przyciąga corocznie wielu turystów. Powstało na krótko przed wojną, w roku 1936, jako oddział Muzeum Narodowego i nosiło wówczas nazwę Muzeum Dawnej Warszawy. Dziś gromadzi wszelkie warsawiana dostępne w kraju. W 60 salach obejrzeć można stałe ekspozycje pt. "Dzieje Warszawy" od X wieku do czasów obecných i "Śledem wieków Warszawy". Muzeum posiada różnorodne zbiory tematyczne związane z miastem, wśród nich piękną kolekcję XIX-wiecznych sreber.

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS
AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO
TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO
VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS
MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)
FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374
FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

ALEKSANDER POREMBIŃSKI

NOCNY WYPAD

(WSPOMNIENIE Z WRZEŚNIA 1939 ROKU)

7) Okrążyliśmy ewentualne czujki, z daleka minęliśmy skrzyżowanie szosy z drogą do niemieckiej placówki — i znaleźliśmy się na wysokości skarpy. W gęstej ciemności przeskoczyliśmy grupkami przez niebezpieczną szosę. Teraz zakomenderowałem "Padnij!" Leżeli i dyszeli z wysiłku. Niech odpoczną...

Mnie chciało się palić. Za paczkę "Egipskich" oddałbym chyba rok życia. Ale nikomu nie był on potrzebny nikt ze mną takiego handlu nie zrobi. Nawet całe moje życie nie przedstawia tu żadnej wartości dla nikogo. Chyba tylko dla tego plutonu, dla tych głodnych i zmęczonych chłopów polskich, ubranych w lice mundury...

Żołnierze czuli bliskość ryzykownego boju i ogarniał ich strach. Poznałem to po przyspieszonych oddechach i po zaciętych milczeniach. Każdy z nich teraz gada w duchu ze sobą samym. Myśli o swoim życiu, które może za chwilę stracić, i o swoich najbliższych, tam — w rodzinnym domu. A nie o tym, co ma teraz robić. Muszę to przerwać.

Usiadłem w środku niewielkiej tej gromadki, która czuła się beznadziejnie zagubiona we wrocie, niebezpiecznej ciemności. Jak dzieci w ciemnym lesie. Półgłosem mówiłem:

— Słuchajcie mnie dobrze, jeżeli chcecie zobaczyć dzień jutrzejszy. Nikt tu za nas tej roboty nie wykona. Będziemy się wdierać na taki stromy stok wzgórze. Cichutko. Bo jak usłyszysz — to nas raz, dwa, wytną z ciekawości. Będzie widno jak w dzień zapalą rakiety. Ale jak podejmiemy szczęśliwie — to my ich wyrąbujemy granatami. Wdrapiemy się całym szeregiem, jednocześnie, jeden koło drugiego. Żeby mi nikt nie został z tyłu, bo wiecie... Nie daruję nikomu. Przy brzegu skarpy już każdy ma mieć w lapie granat odbezpieczony. Uważać na łyżki, i hełmy podpięte mocno. Nosa ponad skarpcę nie wystawiać. Czekać na mój rozkaz. Dowódcy drużyn! Czwartą idzie ze mną. Z lewej strony — piątą... Z prawej — szóstą. Dowódcy drużyn na skrzydłach plutonu. Jasne?

Podchorąży Gasiński zapytał głosem ochryplym:

— Kiedy będziemy strzelać?

— Dopiero jak dam rozkaz, w każdym razie po granatach. Nie wcześniej. I nie w ciemność, na ślepo. Tylko w dobrze widzianego Niemca. Erkaem!

— Na rozkaz, ponie poruczniku — usłyszałem głos karabinowego.

— Wy, celownicy i amunicyjni zostaniecie w dole, na naszym prawym skrzydle. Okopiecie się i będziecie nas ubezpieczać.

(c. d. n.)

POLONIA ZAGRANICZNA

USA:

PIĘKNA SIEDZIBA DLA EMERYTÓW

Wśród wielu nagłych potrzeb emigracji może jedną z najważniejszych jest konieczność zapewnienia ludziom starszym prawdziwego wygód i opieki w atmosferze piękna i komfortu, umiających życie. Zabiegają o to liczne społeczne organizacje i temu też służy rozwijająca się inicjatywa prywatna. Przykładem jej może być Stroud House — nowa użyteczna placówka stworzona przez pp. Czeplewskich. Wytworna rezydencja w gmachu, który kiedyś należał do badacza Antarktydy sławnego kapitana Laurence Oatesa łączy użyteczność z elegancją, stając się wymarzoną siedzibą dla ludzi starszych, którzy znajdują w niej wszystkie wygody, a zarazem serdeczną opiekę gospodarzy, którymi są znany przemysłowiec z Borysławia Bogdan Czeplewski oraz jego uroczą małżonka Irena, ientalistka ze Lwowa.

Stroud House, położony w najpiękniejszej części Putney, otoczony zielenią z dużym ogrodem, wjazdem dla samochodów i miejscem do parkowania, posiada jasne, lśniąco czyste pokoje dla 24 rezydentów i rezydentek, eleganckie salony, bibliotekę i telewizję, a nawet windę krzesłkową, a przede wszystkim fachową opiekę pielęgniarstwa i doskonale jedzenie, dostosowane do potrzeb mieszkańców.

Zwiedzając tę nową instytucję, trudno oprzeć się podziwowi dla isle amerykańskiego rozmachu twórców tej siedziby, która swą gościnnością przypomina dawny dwór polski pomimo najnowocześniejszych urządzeń. Dla tych, co zmęczeni zgiełkiem miejskiego życia pragną odpocząć i zapomnieć o swoich troskach, podaje adres: Stroud House, 309 Upper Richmond Rd. Putney SW15 (tel. 01-788 4572). Myślę, że będą mi za to wdzięczni.

Wiesław Strzałkowski

DZIAŁ POETYCKI

Kazimierz Wierzyński

Do moich zmarłych

Zmarli moi, nie opuszczajcie mnie!

Tylko przy waszej śmierci bliższy jestem życiu,
Tylko wspomnienie o was nie zmiększa mi światła,
Tylko wy, nieśmiertelni, uszliście rozbić,
Tylko wśród was mam ojców i matkę i brata,
Tylko wasze istnienie jest mi tu konieczne,
Tylko za wami isę mi, isę na wieki wieczne.

Zmarli moi, pozostaniecie przy mnie!

Tylko przez was nie ginie to, co kiedyś było,
Tylko przez was zabiłam się nad próbną doświadczenia,
Tylko przez was pojmuję czas poszarpany,
Tylko w was śmieję i życie nie krwawią, jak rany,
Tylko na was się godzę i w was nie są sprzeczne,
Tylko za wami isę mi, isę na wieki wieczne.

Zmarli moi, pomóżcie mi!

Tylko przez was się budzi moja wiara ze snu,
Tylko przez was dostęgam tej siły w pokorze,
Tylko wy mnie wznieście nad próbną doświadczenia,
Tylko z wami podejmę i przejdę ją może,
Tylko z was mną oświeca, co jest ostateczne,
Tylko za wami isę mi, isę na wieki wieczne.
Zmarli moi, usłyszycie mnie!
Tylko tą ludzką mową mówić do was mogę,
Tylko tą ziemią zdając, która was poczęła,
Tylko to niebo wspomnieć i pola i drogi,
Tylko to miasto w gruzach, zburzone w nim dzieła,
Tylko za wami, coście w tuny tęczowe,
Tylko za wami isę mi, isę na wieki wieczne.
Amen.

USA:

JESIENNY SEMESTR STUDIÓW POLSKICH W PIN

Polski Instytut Naukowy od lat prowadzi kursy języka polskiego dla starszej młodzieży i dorosłych. Już trzeci rok z rzędu nasze kursy organizowane są wspólnym wysiłkiem trzech zasłużonych instytucji kulturalno-naukowych: Polskiego Instytutu Naukowego, Fundacji Kościuszkowskiej i Hunter College. Dzięki tej współpracy zwiększyła się liczba studentów, różnorodność programów, a zainteresowani otrzymują kredyty akademickie, respektowane przez uniwersytety i programy szkolone nauczycieli. Zajęcia prowadzone są w ciągu tygodnia w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki w godzinach wieczornych. Odbývają się w salach Polskiego Instytutu Naukowego, którego lokalizacja w centrum Manhattanu jest dogodna dla osób pracujących; ceny kursów są przystępne.

Amatorów nauki języka polskiego mają do wyboru naukę na dwóch poziomach: wstępnym i średnim w zależności od przygotowania. Poznanie języka polskiego umożliwia im korzystanie ze skarbcza kultury polskiej, ułatwia podróżowanie do kraju przodków, porozumienie z krewnymi i przyjaciółmi; młodzieży daje szansę podejmowania studiów na polskich uniwersytetach, a biznesmenom prowadzenie interesów.

Nowością tegorocznego programu jest kurs w języku angielskim wprowadzający w sprawy kultury polskiej. Będzie to cykl 24 wykładów z dziedziny historii, literatury, sztuki, teatru i filmu, prowadzony przez 12 członków Polskiego Instytutu Naukowego, profesorów różnych nowojorskich uczelni wyższych. Tytuł kursu: "Survey of Polish Culture".

PERU:

STOWARZYSZENIE RODZIN POLSKO-PERUWIAŃSKICH "DOM POLSKI"

W pierwszej rocznicę powstania Stowarzyszenia Rodzin Polsko-Peruwiańskich "Dom Polski" zorganizowano spotkanie członków polskojęzycznej. Mimo krótkiego okresu działania, organizacja może wykazać się nie małym dorobkiem. Stowarzyszenie powstało, aby zintegrować środowisko polsko-peruwiańskich rodzin zamieszkanych w Peru. Należy do niego również potomkowie polskiej emigracji z początków stulecia.

Stowarzyszenie upowszechnia kulturę polską, prowadzi chór, klub tańca ludowego i koło polskiej kuchni. Ponadto organizuje odczyty na tematy polskie. Od września działalność Stowarzyszenia zostanie wzbogacona o spotkania filmowe.

AUSTRALIA:

WALNE ZEBRANIE KLUBU "CRACOVIA"

Członkowie Polskiego Klubu w Australii Perth spotkali się na nadzwyczajnym walnym zebraniu, na którym poddano dyskusji stan finansowy klubu oraz plany na przyszłość. Środowisko polonijne w Perth obfituje w liczne inicjatywy społeczne zmierzające do integrowania ośrodków polskich. Sprzyja to tworzeniu korzystniejszych podstaw finansowych organizacji. Podczas ostatniego posiedzenia zastanawiano się m. in. nad sprzedaniem posiadanych inwestycji i zakupieniem terenów pod budowę Polskiego Domu, który zaspokoiłby potrzeby środowiska polskiego w Perth.

Inicjatywa działacza Polskiego Klubu Cracovia sprowadziła się z zainteresowaniem Polonii w Perth.

ARGENTYNA:

S. O. S.

S.O.S. — to dla nas znaczy Sekcja Opieki Społecznej, a również we wszystkich językach światła wołanie o pomoc w sytuacjach koniecznego ratunku lub potrzeby.

Za tą też udzielono dotąd pomoc chcemy serdecznie podziękować wszystkim osobom, które dawniej lub ostatnio pracowały w Zarządach popularnie zwanego SOSu, za stopy słoików mleku i marmelad, za cukierki, za zbieranie paczek, za oświetlenie Domów Starców i kolonii terdotowych, za opiekę lekarską, za pomoc przy urządzaniu loterii i za fanfany oraz za urządzanie przedstawiennia na rzecz SOSu.

Nowowubranym Zarządem, którego prezesem został ks. Ksawery Solecki (zresztą nie po raz pierwszy) i do którego oprócz kilku nowych osób weszli starzy sosenicy, będzie starał się pracować dalej "dobrze" dla staruszków, którzy w większości wypadków nie mają rodziny tylko nas. Wszyscy będziemy kiedyś starzy i wtedy będziemy lakrelni i trochę miłości i opieki, tak jak oni teraz.

Maria Chowańczak



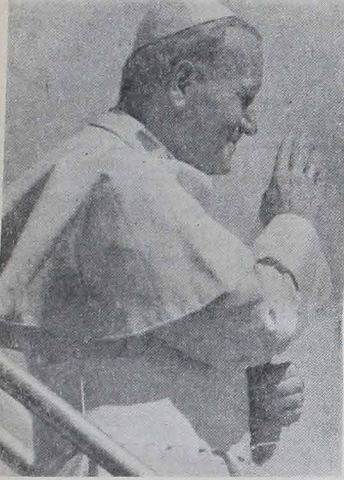
- ADUBOS LIQUIDOS ENVY
- ADUBOS COMPOSTOS
- ADUBOS SIMPLES
- PULVERIZADORES
- FUNGICIDAS
- INSETICIDAS
- HERBICIDAS

MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO

ADUBOS BOUTIN LTDA.

Avenida 7 de Setembro, 2.064 — Fone: 264-5133
Caixa Postal, 1.130 — Teleg.: "PROAGRO"
80.000 — CURITIBA — PARANÁ

PAPA volta a advertir para desvio



VATICANO — O Papa João Paulo II advertiu que a formação das comunidades eclesiais de base — CEBs — é um “ponto que pede atenção e vigilância”. Lembrando o documento da Congregação para a Doutrina da Fé sobre a Teologia da Libertação, o Papa criticou as CEBs que não mantêm “toda a devida comunhão leal e efetiva com a Igreja Institucional, julgada às vezes como contrária à causa da libertação das massas oprimidas”. A ação dessas comunidades — que “acentuam unilateralmente a dimensão social da evangelização e que incentivam uma “igreja do povo pobre”, contraposta à Igreja institucional — mina a unidade da Igreja de Cristo e se coloca à margem da mesma, introduzindo por isso um sério perigo que é preciso evitar a todo custo” — acrescentou. Mas o Papa reconheceu que “há sem dúvida comunidades eclesiais de base que mantêm uma real e sincera comunhão com a hierarquia”.

Essas declarações foram feitas em castelhano diante dos 17 bispos do Equador que estão no Vaticano para a visita ad limina. Depois de recebê-los na semana passada em audiências separadas, João Paulo II convocou-os para uma audiência coletiva. “A Igreja do Equador, graças a Deus, tem mantido em geral uma linha de equilíbrio no exercício das opções preferenciais para os pobres” — disse o Papa aos bispos equatorianos e acrescentou: “No entanto, deve permanecer vigi-

lante para não se expor aos fermentos da divisão”. E concluindo suas observações sobre as CEBs, o pontífice recomendou que “a Conferência Episcopal deve ter em suas mãos a coordenação das comunidades eclesiais de base, assumindo a responsabilidade das iniciativas de evangelização e promoção humana que, no seio das mesmas, se realizem em favor dos pobres”.

Depois de elogiar a Igreja equatoriana — por que “tomou muito a sério” o tema da evangelização tratado na conferência episcopal de Puebla — na segunda parte do discurso o Papa referiu-se à questão social, que “no Equador, como nas outras nações da América Latina, tem-se tornado mais grave e conflituosa”. A causa dessa situação é o contraste alarmante entre “a crescente riqueza de alguns e a crescente pobreza dos demais na mesma sociedade”. A solução do problema cabe principalmente ao Estado, que tem por finalidade “o bem comum temporal”, enquanto a Igreja cumpre a “sua missão específica”: ser instrumento de salvação em Cristo, anunciando a boa nova aos pobres, e “buscar para todos os homens a libertação integral, acima de tudo do pecado”.

Ele terminou o discurso manifestando interesse com sua viagem ao Equador, marcada para o final de janeiro, quando deverá visitar também o Peru e a Venezuela.

Nobel da Paz, uma lição moral

O Prêmio Nobel da Paz deste ano foi outorgado ao religioso sul-africano Desmond Mpilo Tutu, o primeiro negro a exercer as funções de bispo anglicano em Johannesburg. A escolha foi recebida com grande satisfação por todos os humanistas do mundo, que julgam que as discriminações raciais ou religiosas ainda existentes em diversas partes do globo são incompatíveis com os padrões morais e políticos cujo estabelecimento universal é imperativo do progresso da Humanidade, neste fim do segundo milênio após Cristo. Lembra-se que há exatamente 20 anos o Nobel da Paz cabia ao norte-americano Martin Luther King, outro pastor negro que lutou pelos direitos do seu povo também no espírito da não-violência.

Os cinco membros da comissão norueguesa que tradicionalmente confere o galardão foram claros e eloquentes em seu parecer: “A premiação deste ano deve ser vista como um reconhecimento renovado da coragem e do heroísmo demonstrado pelos negros sul-africanos em seu uso de métodos pacíficos no esforço contra o apartheid (a política separatista imposta pelos governantes brancos de Pretória). Este reconhecimento é também dirigido a todos aqueles que em todo o mundo usam tais métodos para se afirmar na vanguarda da campanha pela igualdade racial como um direito humano. A premiação também deve ser vista como um gesto de apoio a todos os indivíduos e grupos da África do Sul que, com sua preocupação pela dignidade humana, fraternidade e democracia, estimulam a admiração do mundo”.

O Nobel da Paz conhece dois tipos de premiações: o reconhecimento dos esforços bem-sucedidos em favor da paz e os estímulos aos grandes humanistas, que lutam desesperadamente e com heroísmo pelo estabelecimento dos direitos humanos, pela justiça social, pelos ideais da igualdade social no espírito da não-violência contra “razões de Estado” e ideologias que institucionalizam a injustiça, a desigualdade e as diversas formas da discriminação. A luta desses humanistas, na maioria dos casos, embora heróica, é ingrata, visto que, desarmados, devem enfrentar os poderes de Estados onipotentes. Sem dúvida, esta segunda espécie de premiação encontra apoio mais unânime, pois, embora não possa ficar isenta de implica-



DESMOND MPILO TUTU, bispo anglicano da África do Sul, que recebeu o Prêmio Nobel da Paz, há anos luta pacificamente contra o “apartheid” em defesa dos negros que constituem a maioria absoluta daquela República.

ções políticas óbvias de sentido mais elevado, sua motivação encerra forte e profundo conteúdo moral.

A distinção conferida ao bispo anglicano Desmond Mpilo Tutu apresenta, certamente, uma conotação política: a condenação da “razão de Estado” da África do Sul, cujas consequências poderiam e deveriam ser, conforme a pregação do novo Nobel de Paz, o isolamento internacional desse país discriminador. Mesmo assim, sua significação é eminentemente moral na medida em que exalta as virtudes e as obras de um homem e do seu povo, pelas quais todo o mundo sente forte simpatia, sem que sejam apoiadas eficazmente, ou seja, politicamente. Foi, aliás, esse mesmo o sentido da outorga do prêmio, em 1983, a Lech Walesa: a expressão da solidariedade simbólica a luta do povo polonês pela sua liberdade sindical e pela independência política, como uma espécie de recompensa sentimental a suprir a falta de uma ação internacional em favor de um povo abandonado e impotente diante dos seus opressores nacionais e estrangeiros.

(Extraído de “O Estado”)

Senado aprova voto secreto, um “golpe”

As assembleias legislativas estão obrigadas a escolher por voto secreto os delegados ao colégio eleitoral, por ato normativo aprovado pela Mesa do Senado, por 4 a 1 — numa decisão considerada “um golpe” por políticos da oposição. Todos os que votaram a favor são malufistas e o presidente do Senado, Moacyr Dalla, disse ter tido “pego de surpresa”. Não foi bem assim: a proposta foi apresentada pelo biônico Lenir Vargas e só havia um senador da oposição — Henrique San-

tillo (PMDB-GO), que votou contra, protestou e pediu o adiamento, pois estavam ausentes Jelson Barreto (PMDB-SC) e Milton Cabral, da Frente Liberal do PSD. Ele conseguiu suspender a sessão por duas horas, tempo durante o qual Ulysses Guimarães, Marco Maciel, José Sarney, Itamar Franco e outros tentaram convencer Moacyr Dalla a adiar a sessão. Dalla prometeu estudar o apelo: daí a pouco, voltou à sessão e o ato foi aprovado.

Os benefícios do INPS reajustados pelo novo mínimo

Os benefícios dos aposentados, pensionistas e inativos passarão a ser calculados daqui por diante com base no valor do salário mínimo corrigido, ou seja, Cr\$ 166.560,00 e não mais com base no valor anterior, como vem fazendo a Previdência Social desde 1979 em prejuízo dos segurados.

A medida foi decretada dia 29-10-84 pelo presidente da República, para entrar em vigor já a partir de 1.º de novembro.

Com o novo critério de reajuste dos benefícios aumentará também o número de segurados com direito a 100% do Índice Nacional de Preços ao Consumidor — INPC, — porque os inativos que recebem hoje 5,14 salários mínimos (Cr\$ 499 mil 485) — quase a totalidade dos 10 milhões existentes — serão beneficiados com reajuste de 100% do INPC, a partir de 1.º de novembro. Ao anunciar a medida, o ministro Jarbas Passarinho informou que o presidente Figueredo está de acordo com os novos reajustes.

INPC de 100% deveria ser geral

“É lamentável que não tenha havido acordo entre oposições e governo fixando em 100% do INPC os reajustes salariais para todas as faixas de trabalhadores”, considerou, em Porto Alegre, o senador Carlos Chiarelli. “A medida em que os trabalhadores começarem a sentir as consequências da nova lei salarial”, disse, “voltarão a pressionar o governo por modificações, e elas terão, necessariamente, de ser feitas”.

Chiarelli espera que se restabeleça os 100% do INPC para todas as faixas salariais e já tem um projeto de lei seu neste sentido. Em Curitiba, os representantes de entidades de trabalhadores reagiram negativamente à nova lei, porque não trouxe modificações esperadas. O gabinete do Senado concluiu a redação final do projeto que será encaminhado para sanção presidencial. O prazo para aprovação do presidente Figueredo é de 15 dias.

JUVENTUS INFORMA: FILME POLONES

Dia 21-11-1984 — A Sociedade União Juventus convida seus associados e amigos para assistirem no próximo dia 21-11-1984 (quarta-feira), às 20:00 horas, em sua Sede Social, Alameda Dr. Carlos de Carvalho, 575, ao Filme Polonês: “2.ª PEREGRINAÇÃO DO PAPA JOÃO PAULO II À POLÔNIA”. Este filme é de longa metragem e terá legenda em Espanhol. NOTA: A entrada é franca. Dia 09-11-1984 — 1.º FESTYN PIWA (Baile do Chopp) Local: Sede Urbana Animação: MUSICAL LATINO Jantar Típico com início às 20:30 horas Traje: Típico ou esporte FAÇA SUA RESERVA. Curitiba, 23 de outubro de 1984.

TYGO
SPOL
ZALO
POLSK
Kap

JERZY P
SZEK, nie
chronica pr
cia i Solid
mordu
nego przez
chionariuszy
prezentowa
poch
czach jego c
tamo w woda
ry na rzecce

rodki ma
vdui 20 pa
dzica Jerze
zazy”. Po c
nio Polska,
dzica Jerze
prezentowa
Fakt
dany wszy
Brazylji n
faisiejszym
ogoznienika
sly stowar
ajepleszych
W swym
stale dwie
ratu jest w
wych swoich
wznieka zo
oznaczenie
byc prezy
wac godno
finezia niew
100% do IN
miewolnik
zawy szczeg
smiale id
Przypomni
mismy sta
drogo”. E
odwazni o
dzica strach
ziamian za
nym me
go wyswie
w, którego
w”. To na
projekto roz
wajacych
niem niezale
“Najswiet
powiedzial
dzia, która p
wzawse zamie
Polonia E
Roda kami
mie i w of
w duchu c
nrego, kapl
e podjznie n
stori Ojczy
wa dobra r
Minister
wliwilt z ok
pracujacy
Szo Jose c
prowal no
Surover
stin z ktor
zastepujac
Paliwo P